

Sąd Okręgowy w Warszawie

XII Wydział Karny

Jerzy Warszzyński

Sygn. akt XII 1Kp 3727/25

Sygn. SLPS XII 1 Kp 6039/25 (sygn. Prok. 4311-1.Ds 1448.25)

Wniosek,

Wysoki Sądzie, podtrzymuję w pełni moją skargę wobec Ambasady Niemiec w Warszawie oraz obecnego polskiego Ministra Spraw Zagranicznych i TVP Polonia – jako telewizji i instytucji państwowej oraz wskazanej „Fundacji Polskiego Godła Promocyjnego w Niemczech”, o naruszenie obowiązującego prawa wobec honorowania symboli i barw narodowych i państwowych Rzeczypospolitej Polskiej. Zarzucam postępowaniu Prokuratury zgody na bezkarność i bezodpowiedzialność i zgody na produkcję patologii we wszystkich wymiarach oraz zgody na ich źródła i przyczyny – nawet do łamania racji stanu, suwerenności i konstytucyjnie gwarantowanych wolności, praw i zasad narodu i państwa polskiego. Barwy i symbole narodowe i państwowe są najwyższą formą kulturową i historyczną identyfikacji przynależności i tożsamości wszystkich obywateli, o różnych poglądach, wyznaniach i interesach – jeżeli ktoś tego nie szanuje i nie rozumie, to sam wyklucza się od służby publicznej z całą odpowiedzialnością. Wnoszę o:

I. uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości,

II. przekazanie sprawy prokuratorowi do dalszego prowadzenia.

Zaskarżonemu postanowieniu zarzucam:

1. Naruszenie art. 10 § 1 k.p.k. (zasada legalizmu), poprzez odmowę wszczęcia postępowania pomimo istnienia uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa ściganego z urzędu, tj. z art. 231 § 1 k.k. Prokurator, zamiast ocenić istnienie minimalnego progu podejrzenia, dokonał przedwczesnej i merytorycznej oceny odpowiedzialności, zastrzeżonej dla dalszego etapu postępowania. Artykuł 231 Kodeksu karnego chroni zaufanie obywateli do państwa, nie jest to parasol bezpieczeństwa dla funkcjonariuszy publicznych. Jeżeli może zachodzić tu wypełnienie przesłanek z art. 231 Kodeksu karnego to pojawia się kwestia nie winy, ale o równości wobec prawa.

2. Błędne przyjęcie, że czyn nie wyczerpuje znamion art. 231 § 1 k.k., podczas gdy z opisanego stanu faktycznego wynika uprawdopodobnienie:

- statusu funkcjonariusza publicznego – **poza Ministrem Spraw Zagranicznych Radosławem Sikorskim, nieustalonych osób w polskim MSZ, TVP i Fundacji, osoba ambasadora Niemiec Pana Miguela Bergera jest ustalona, nieustalone są osoby prowadzące portal X ambasady Niemiec,**
- niedopełnienia obowiązków wynikających z Konstytucji RP oraz ustaw,
- działania lub zaniechania na szkodę interesu publicznego oraz mojego interesu jako pokrzywdzonego.

Na etapie wszczęcia postępowania nie jest wymagane wykazanie winy ani zamiaru w sposób definitywny.

3. Naruszenie art. 28 Konstytucji RP, poprzez pominięcie konstytucyjnego obowiązku ochrony symboli państwowych oraz faktu, że organy władzy publicznej mają szczególny obowiązek reagowania na ich naruszenie. A tutaj się dopuszczają same takich czynów, jak patronat MSZ nad TVP oraz wskazaną Fundacją i ich działaniami. Zaniechanie realizacji tego obowiązku przez funkcjonariusza publicznego stanowi potencjalne niedopełnienie obowiązków w rozumieniu art. 231 k.k.

4. Naruszenie ustawy o godle, barwach i hymnie Rzeczypospolitej Polskiej, poprzez brak analizy, czy doszło do naruszenia przepisów tej ustawy oraz czy funkcjonariusz publiczny był zobowiązany do podjęcia określonych działań ochronnych lub reakcyjnych. Prokurator nie odniósł się do tej ustawy w sposób merytoryczny, ograniczając się do ogólnikowych stwierdzeń.

5. Przedwczesność odmowy wszczęcia postępowania, poprzez niewykonanie podstawowych czynności procesowych, w szczególności:

- nieustalenie pełnego zakresu obowiązków funkcjonariusza,
- nieprzeprowadzenie przesłuchań, pomimo możliwości wezwania świadków,
- niezabezpieczenie możliwych dowodów.

Takie zaniechanie narusza art. 297 § 1 k.p.k. i uniemożliwia realizację celów postępowania przygotowawczego. **W załączonych zrzutach istnieją dane, dostępne publicznie oraz sam wskazywałem taką możliwość udostępnienia, w tym osób publicznych – polityków, posłów, dziennikarzy, których można wezwać na świadków.**

6. Naruszenie art. 2 § 2 k.p.k. (zasada prawdy materialnej), poprzez selektywne i niepełne odniesienie się do okoliczności faktycznych oraz argumentów prawnych wskazanych w zawiadomieniu o przestępstwie.

7. Naruszenie art. 2 § 1 pkt 3 k.p.k., poprzez pominięcie słusznego interesu pokrzywdzonego oraz ograniczenie mojego prawa do skutecznej ochrony prawnej.

8. Naruszenie art. 94 § 1 pkt 5 k.p.k., poprzez sporządzenie uzasadnienia lakonicznego, niewyczerpującego i pozbawionego rzeczywistej analizy prawnej, co uniemożliwia skuteczną kontrolę instancyjną.

UZASADNIENIE

Wysoki Sądzie, mam zamiar stawić się na rozprawie i wziąć udział, a przesyłam ten wniosek z obawy o występujące utrudnienia komunikacyjne, ponieważ mogę się spóźnić na wyznaczony termin rozprawy 12. 01.2026r o godz. 9:00. Mam również wyznaczony termin na 03.02.1016r w Lublinie, do operacji 3-4 protez dysków kręgosłupa, więc być może będę musiał wybierać ochronę zdrowia.

Moje Zawiadomienie do Prokuratury w tej sprawie zawierało konkretne okoliczności wskazujące na możliwe niedopełnienie obowiązków przez funkcjonariusza publicznego, w szczególności w zakresie ochrony symboli państwowych wynikającej z Konstytucji RP oraz ustaw.

1. Jak podawałem, samego aktu prezentacji na portalu X, symboliki w moim przekonaniu łamiącej obowiązujące zasady i prawa dokonał Ambasador Niemiec w Polsce Pan Miguel Berger, jak to jest udokumentowane na zrzutach, a obsługiwanego przez nieustalonych pracowników ambasady niemieckiej prowadzących ten profil. Poniżej zrzut nr 1 i zrzut nr 2.

2. Ministerstwo Spraw Zagranicznych poprzez samego Ministra lub nieustalonych pracowników, poprzez patronat nad wydarzeniem instytucji państwa: TVP Polonia z nieustalonymi pracownikami oraz „Fundacji Polskiego Godła Promocyjnego w Niemczech” z nieustalonymi pracownikami, w swojej prezentacji pt. „Wybitny Polak w Niemczech 2025”, sam dokonuje narzucania Polsce niemieckich barw, godzi się

i akceptuje taki stan. Po takim postępowaniu MSZ może być przekonany w pełni, o zgodzie na postępowanie Ambasadora Niemiec w Polsce z pracownikami, narzucające podległość Polski w tym mnie, niemieckiemu ponazistowskiemu modelowi. Poniżej zrzut nr 3.

3. Niemcy jako państwo i niektóre partie i obywatele, traktują państwo i obywateli polskich z pozycji supremacji, kłamstw i niedozwolonych ingerencji w swej polityce w modelu ponazistowskim. Także z tytułu zaszłości z okresu Niemiec nazistowskich i zbrodni wobec ludzkości dokonywanych przez Niemcy na terenie Polski, łącznie z odmową wyrównania wszystkich strat oraz z oskarżeniami o współudział w tych zbrodniach. Państwo polskie i rządy nie ulegało temu wówczas, kiedy wymagało to odwagi, a niestety dzisiaj obecny polski rząd Premiera Donalda Tuska dopuszcza się zgody nie tylko wobec takiej **niemieckiej mowy i czynów nienawiści** oraz supremacji obecnego niemieckiego modelu ponazistowskiego, ale i sam bierze patronat i czynny udział w **mowie i działaniach nienawiści** przeciwko swemu państwu i obywatelom Rzeczypospolitej Polskiej – ubierając Polskę w takie niemieckie ponazistowskie barwy.

Prokurator, odmawiając wszczęcia postępowania, przekroczył granice oceny dopuszczalnej na tym etapie, zastępując postępowanie dowodowe własną oceną końcową.

Ja nie jestem prawnikiem i robię to ze względów osobistych ochrony zdrowia, dobrostanu i życia, jak pisałem wcześniej, którym zagraża model ponazistowski. Ponieważ do istniejących dowodów z domeny publicznej, jak podane znaki graficzne Ambasady Niemiec oraz MSZ i „Fundacji Polskiego Godła Promocyjnego” w Niemczech, również zachodzą ciągle nowe fakty i nowe okoliczności, które potwierdzają taką supremację Republiki Niemiec, wobec Rzeczypospolitej Polskiej i jej obywateli.

Ponazizm

To samo i takie samo obecnie ponazistowskie postępowanie, występuje ze strony obecnej Republiki Niemiec wobec narodu, państwa i obywateli Polski, od wybuchu II wojny światowej i po jej zakończeniu. Z brakiem zadośćuczynienia, stygmatyzacją, bezprawnymi ingerencjami nawet w wolności wyborów, także stygmatyzacji i walki w UE, nadużyć ekonomicznych i kultury, z oskarżeniami o „polskie obozy śmierci” jak sprawa pana Tendery i podobne nawet w KE, itd. Także z obecną supremacją gangstera wobec swojej ofiary w UE i na arenie międzynarodowej, co jest akceptowana przez obecny Rząd Premiera Donalda Tuska i MSZ.

Obecnie ambasador Niemiec Miguel Berger w Polsce, wobec roszczeń i upomnień Polski, wzywa do zapomnienia o przeszłości z myślą o przyszłości, co jednak jest ciągłym oszustwem, korupcją polityczną i władzy w modelu ponazistowskim, ponieważ oznacza taką samą i ciągłą bezodpowiedzialność: od niekompetencji i nieodpowiedzialności, do korupcji i kryminalizacji, aż do zbrodni jak kiedyś w Polsce i w obecnej wojnie w Ukrainie. **Ponieważ niemiecki wzorzec bezodpowiedzialności jako model ponazistowski, stał się wzorcem wszystkich zbrodniarzy świata i przyszłości, ze wszystkimi skutkami – politycznymi, ekonomicznymi, kulturowymi i zdrowotnymi, w tym zdrowia psychicznego, jako źródła ciągłego zagrożenia chaosem, napięciem i nieobliczalnością korupcji i kryminalizacji życia we**

wszystkich wymiarach – potęgowania Dżumy Alberta Camusa. Zatem Niemcy są takimi od początku naszego świata nawet w kulturze świata - i zostaną takimi do końca świata, chcąc gwałtem i siłą wymusić to na innych, przede wszystkim na Polsce.

Oprawstwo narkotykowe

Moim obszarem, z którego wynika zainteresowanie wpływem takich form sztuki, polityki, marketingu itd., jest dziedzina uzależnień od narkotyków, szczególnie alkoholu. Sam jestem uzależniony od alkoholu, z ponad 30-letnią abstynencją i realizacją własnego celu terapeutycznego. W związku z tym muszę rozumieć zjawiska i procesy w otaczającym świecie i jego wpływ na moje zdrowie i życie, szczególnie zagrożone w sferach psychicznych, etycznych i kulturalnych. W roku 1998 przekazałem swoje uwagi do instytucji odpowiedzialnej wówczas PARPA, jednakże po liberalizacji marketingu alkoholu ustawą w 2003r, zaprotestowałem przeciwko takiemu zagrożeniu i niebezpiecznym wpływie marketingu alkoholu na mój proces leczenia i dobrostan, w sumie prawa człowieka i konstytucyjne: do właściwej informacji, do wolności wyboru oraz do właściwych warunków leczenia i ochrony sfer osobistych.

W roku 2025 złożyłem do Ministra Zdrowia poprzez Krajowe Centrum Przeciwdziałania Uzależnieniom w Warszawie jako wyspecjalizowanej jednostce Ministra Zdrowia, moją ostateczną analizę i propozycję rozwiązania problemu produkcji patologii związanej z narkomanią, tu alkoholu, pt. „Śmiertelne Pułapki Życiowe” i domagam się jego realizacji, w obronie praw człowieka, konstytucyjnych i obywatelskich zdrowia i życia, ok. 1 miliona poszkodowanych osób bezpośrednio oraz ok. 3 mln pośrednio. Ze stratami państwa rocznie ok. 100 mld zł. Ponieważ domagam się rzetelności i jasności dwu sfer: zdrowia i prawa.

Rozumiem zatem wszystkie zagrożenia patologiczne, wpływem takich form polityk i marketingu, w tym graficznych, na postępowanie umysłu i taką walkę łącznie z obecnymi propozycjami złożonymi obecnie KCPU i MZ, prowadzę do dzisiaj. Moje powyższe powody stanowią realizację mojego celu terapeutycznego, od poszukiwań źródeł i przyczyn patologii i zła, do źródeł i praw prowadzących do wolności od zła i narkotyku, do dobra.

Dlatego jestem w stanie ocenić wiarygodnie obecne zagrożenie wobec Polski, takim postępowaniem jak Niemiec, od dyskryminacji i wykołajenia, do zniszczenia kultury Polski, jak w Egipcie króla Echnatona.

Sens mojej pracy co do tego problemu, określiłem również graficznie na Rysunku 1 i jest to jedyna „kurwa”, co do której jej znaczenie oddaje sens tego określenia, nie przyjmuję go do osób prywatnych, tylko do działania. Przepraszam za używanie takich zwrotów, lecz są to dowody rzeczowe zbrodni dokonywanej przez obecnie niemieckich ponazistów na istocie, sensie i celu życia na Ziemi. Opracowanie własne, Budda. „18. Przypowieść”. (Źródło: Zen z krwi i kości. Paul Reps. Wydawnictwo Zysk i S-ka. Poznań 1998, str. 38). Bodhidharma. „Trzy światy to chciwość, gniew i złudzenie”. Kazania. Kazanie Przebudzenia. Bodhidharma. Pracownia Borgis, Wrocław 1997, str. 41. Adolf Hitler. Mein Kampf. Moja parafraza sensu wypowiedzi.

Konkluzja do ponazizmu

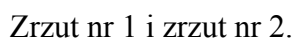
Niemiecki nazizm oznaczał bezkarność zbrodni nawet wobec ludzkości, dla szczęścia nazistowskich Niemiec. Po wojnie, w Republice Niemiec przyjęto politykę bezodpowiedzialności zbrodni nawet wobec ludzkości, co szczególnie wyraża się wobec państwa, narodu, kultury i obywateli Polski – taką politykę po nazizmie określam jako ponazistowską. Nie jest to tożsame z ideologiami morderczymi jak neonazistowska czy postnazistowska, kontynuującymi zbrodnicze ideologie, lecz oznacza po nazizmie model społeczno-polityczny oznaczający bezodpowiedzialność bez względu na skutki, z różnych powodów. Bardzo podobne w chęciach i założeniach, jak marzenia każdego kryminalisty i ludzi nieodpowiedzialnych i niekompetentnych.

Miguel Berger @Amb_Berger · 3 wrz
Polecam nasz nowy kanał @amb_niemiec z wiadomościami z i o Niemczech oraz o stosunkach polsko-niemieckich! Mndstwo ciekawych tematów i faktów!



**Niemcy
w Polsce**

227 71 328 37 tys.



Do moich podanych w skardze i wnioskach dowodów wobec barw i symboli oraz Państwa i Prezydenta RP, stale pojawiają się nowe fakty publiczne, które tylko mogę znać i które to potwierdzają.

W kontury terytorium Polski, wpisano barwy państwa niemieckiego, co oznacza jednoznacznie z jednej strony hegemonię i supremację natury i państwa, heimat Niemiec w Polsce. Z drugiej strony, MSZ, rządu i instytucji państwowej i kulturotwórczej jak TVP, jest to całkowite poddaństwo i uległość wobec takiej supremacji niemieckiej ponazistowskiej– jako promocji polskiego godła, polskiej kultury i suwerenności, godności, polityki i interesu. Łamiąc tym wszystkie reguły prawa polskiego, konstytucyjne i ustawowe oraz międzynarodowe, ponieważ barwy niemieckie wpisane przez MSZ i TVP w kontury Polski, nie są symboliką państwa i kultury polskiej. Jest to skandaliczna i haniebna promocja hegemonii i supremacji niemieckiej, prowadzona przez instytucje państwa polskiego.



Zrzut nr 3.

Zatem, takie postępowanie i polityka polskiego Ministra Spraw Zagranicznych i rządu oraz polskiej TVP, jak opisana tu wobec racji stanu Polski, jej suwerenności i godności, wypełnia wszystkie znamiona modelu ponazistowskiego, naruszania prawa, korupcji i kryminalizacji w sposób bardzo haniebny, wobec praw swoich obywateli oraz na arenie międzynarodowej.

UE jest tylko związkiem biznesowym suwerennych państw narodowych według ratyfikowanych Traktatów i ustaw, a nie ma tu żadnej mowy o poddaństwie wasalskim wobec państwa niemieckiego, aż do unicestwienia. Przypomina to jakąś podległość w heimatie skorumpowanym i skryminalizowanym, z naruszeniem prawa i konstytucji RP, co samo nasuwa zachowanie i postępowanie bardzo niedojrzałe.

Jest to bardzo niegodna postawa obecnych rządów i państwa polskiego wobec kultury i cywilizacji świata, obok własnej suwerenności i godności. W skojarzeniu z ponazistowską kryminalizacją teraźniejszości i przyszłości, oznacza kogoś zajmującego najniższą pozycję w hierarchii więziennej, potocznie jest to postrzeganie również do osoby jako słabej, tchórzliwej, uległej lub społecznie niegodnej szacunku – wobec państwa również na arenie międzynarodowej.

Nie obchodzą mnie niczyje sprawy prywatne i osobiste, nie odnoszę się do ocen wobec kogoś, lecz sytuacja taka spowodowana przez obecny rząd, ministra spraw zagranicznych i TVP, zmusza mnie do określenia

tego jako zachowania ponazistów, tchórzliwych, słabych i uległych wobec hegemonii Niemiec i ich skandalicznego zachowania wobec Polski. Dominujących ze stygmatyzacją i przemocą wobec obywateli stojących przeciwko niszczeniu praw i dóbr państwa i obywateli polskich – w modelu bezodpowiedzialności, bez względu na skutki. Nie obchodzi mnie jakie są powody takiego działania rządu i jego instytucji, słabość, niekompetencja czy nieodpowiedzialność – zgodnie z Konstytucją i wszelkimi prawami, są oni zobowiązani do realizacji godności i poczucia szczęścia obywateli Rzeczypospolitej Polskiej, a nie niemieckich ponazistów czy innych nacji. Polska w swojej historii doświadcza ciągłej zbrodniczej supremacji głównie Niemiec i Rosji, dlatego musi samodzielnie rozwijać własną kulturę i cywilizację, a nie ślinić się i kleić do zbrodniczej przeszłości i przyszłości, albo rosyjskiej albo niemieckiej. Nikt na świecie nie myśli o klejeniu się to tego lub drugiego, każdy realizuje swoje dobro i osobiste i społeczne, swój podstawowy interes racji stanu państwa wobec wszystkich. Również sojusze, polityki i układy mają zapewniać bezpieczeństwo i rozwój własnej kultury i tożsamości, a nie haniebnie wymazywać siebie wzorcem obecnie ponazistowskiej supremacji i hegemonii kryminalizacji przyszłości.

Przykro mi, że muszę używać, posługiwać się i napotykać na takie sytuacje, określenia i zachowania, bo niszczy to mój cel terapeutyczny, poczucie bezpieczeństwa i dążenia do godności i rozwoju kultury. Przepraszam za ich użycie Wysoki Sąd, lecz traktuję to jako dowody w sprawie, a nie „mowę nienawiści” i wykluczam taką kategoryzację i cenzurę. Dlatego żądam właściwego postępowania Prokuratury, zgodnie z zasadą legitymizmu oraz ochrony mojego dobrostanu, przed potęgowaniem się źródeł patologii, korupcji i kryminalizacji.

Poniżej kilka przykładów haniebnego heimat niemieckiego w modelu ponazistowskim, wobec dóbr Polski, zrzuty z portalu X:

1. Redaktor Cezary Gmyz podaje historie, o licytacji w niemieckim domu akcyjnym i polskich pamiątek po ofiarach nazizmu, nawet listów z obozów śmierci do rodzin:



2. Historyk sztuki i dziennikarka Pani Magdalena Ogórek, w swojej książce „Lista Wachtera” opisuje losy skradzionych w Polsce dzieł sztuki, a syn Wachtera przyznaje, że Niemcy dobrze wiedzą wszystko o tym, kto, gdzie, kiedy oraz jak to funkcjonuje obecnie w wiedzy powszechnej. Obecnie z utrudnieniami Pani M. Ogórek prowadzi Muzeum Sztuki Zagrabionej, a Niemcy bez hamulców handlują publicznie również polskimi pamiątkami, z niemieckich obozów śmierci, degrengolada ostateczna:

Użytkownik Magda Ogórek podał dalej

wPolisce24 **#TuJestPolska** @wPoliscepl · 29 gru 2025

Kolejne klody rzucane pod nogi @ogorekmagda i jej Muzeum Sztuki Zagrabionej.

Krajowa Administracja Skarbowa z Gdyni wstrzymuje otwarcie placówki, która znajduje się w Dolnym Śląsku, gdyż uznala ją za budynek biurowy, nie muzealny.

#wPolisce24 | **#TuJestPolska**

Subskrybuj nasz

[Pokaż więcej](#)



TRWAJĄ ROZMOWY GÓRNIKÓW Z MIN. ENERGETYKI MIŁOŚDEM MOTYKĄ

ATAKI NA M. OGÓREK

NA MOBILNE CENTRUM TRANSMISYJNE 69 1020 4900 0000 8202 3036 2577 (ZBIERAMY 1 000 000 ZŁ) 30%

12:47 AGŁĘGO STOLU CHINCYZY ROZPOCZĘLI MANEWRY WOJSKOWE WOKÓŁ TAJWANU. UCZESTNICZĄ W NICH "NISZCZYCIEL

25 342 790 14 tys.

Pokaż 32 wpisy

Bartosz Lewandowski @BartoszLewand20 · 42 min

Niemiecki dom aukcyjny wyprowadza listy, dokumenty i plakaty po ofiarach II wojny światowej i ofiarach Holocaustu.

Dla Ciebie Obserwujesz Egipt Museum

Ceny od 120 euro. Czy sprzedają obrzędy i złoże zęby.

Zebrało mi się na wymioty.

Cezary „Trotyl” Gmyz @cezarygmyz · 2 g.

W odpowiedzi do @cezarygmyz

Tutaj katalog. Sprawdźcie czy nie ma tam rzeczy waszych bliskich auktionen.felzmann.de/Auktion/Online...

6 102 299 2 tys.

Cezary „Trotyl” Gmyz @cezarygmyz · 1 g.

Berlińska placówka Topografia Terroru odwołala promocję książki obciążającej polskich burmistrzów z czasów okupacji za współudział w Holocaustie. Jan Grabowski robi awanturę, że na skutek interwencji @PLinDeutschland



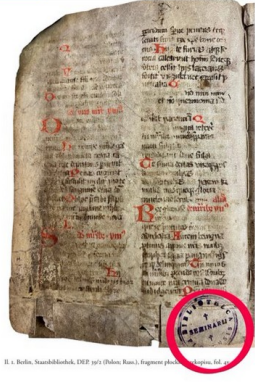
3. Piszą o tym inne osoby:

Paweł Jabłoński @paweljablonski · 2 g.

Na zdjęciu fragment rękopisu „Gaude, Mater Polonia” z pieczęcią Biblioteki Seminaryjnej w Płocku, który Niemiec złodzieje z tej biblioteki ukradli – a dziś trzymają w Berlinie i nie chcą oddać.

Panie @Amb Berger – myli się pan. Sprawa waszych zbrodni BĘDZIE kształtowała

Dla Ciebie Obserwujesz Egipt Museum



29 331 916 8 tys.

Agnieszka Jędrzak @ajedrzak · 18 min

Lektura takich artykułów jak te niemieckie teksty z ostatnich dni (próbujące insynuować Polsce "winę", "wstyd", "niejednoznaczna przeszłość" i współsprawstwo wojennych zbrodni), uświadamiają, że albo my opowiemy światu, co się zdarzyło, albo inni opowiedzą mu coś zupełnie innego.

GESPIEGEL

m gehört die (schwierige) Vergangenheit in len?

10.11.2025

Historische Wahrheit ist immer ein Konstrukt: Eine Reise nach Polen, wo die jüngere Geschichte so lebendig und gegenwärtig ist wie vielleicht nirgends sonst.

Polen und seine Erinnerungskultur Scham und Schuld widersetzen sich jeder Eindeutigkeit

Historische Wahrheit ist immer ein Konstrukt: Eine Reise nach Polen, wo die jüngere Geschichte so lebendig und gegenwärtig ist wie vielleicht nirgends sonst.

1 5 16 170

4. Natomiast politycy niemieccy walczą o narzucanie hegemonii ponazizmu, wszelkimi środkami:

Śławomir Cenckiewicz @Cenckiewicz · 47 min

Pan nas poucza i pisze coś o Putinie? Żartowniś!

Miguel Berger @Amb Berger · 8 g.

Szanowny panie pośle, myli się pan sądząc, że pański „raport” i pański aktywizm będą kształtować przyszłość naszych relacji. Ciągłe podziały kreowane przez ludzi takich jak pan, pomagają jedynie Putinowi. x.com/arekmularczyk/...

10 34 264 3 tys.

Arkadiusz Mularczyk MEP @arekmularczyk · 59 min

Szanowny Panie @Amb Berger, czas opuścić Polskę - wyraźniej nie da się tego powiedzieć.

Marcin Przydacz @marcin_przydacz · 1 g.

Jeśli coś pomagało Putinowi przez całe lata, to istnienie gazociągów Nord Stream I i II, którego tak zdecydowanie bronił Pan Ambasador (wtedy jako wiceminister) podczas kilku naszych oficjalnych rozmów. Proszę więc uprzejmie powstrzymać się od korzystania z tego argumentu. x.com/amb_berger/sta...

[Pokaż więcej](#)

Najjaśniejszy panie Merzu, to Polacy zapłacą sobie reparacje za zniszczenie Polski przez Niemcy.

~ Donald Tusk A.D. 2025

Polacy, którzy ponieśli śmierć w czasie 2. WŚ z rąk niemieckich oprawców, w grobie się przewracają...



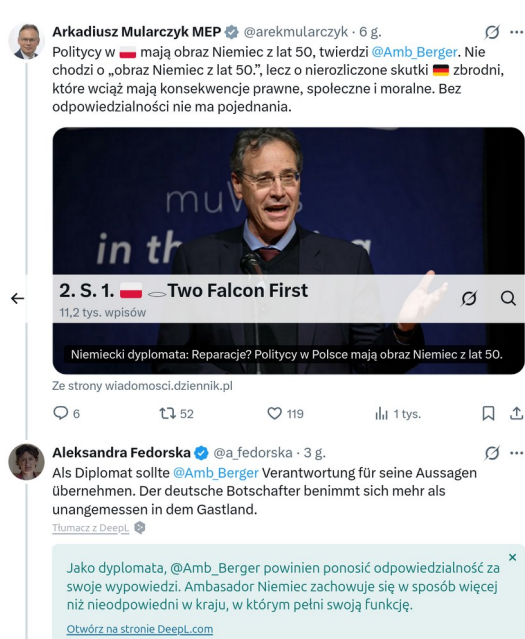
8 63 246 1 tys.



5. Tu

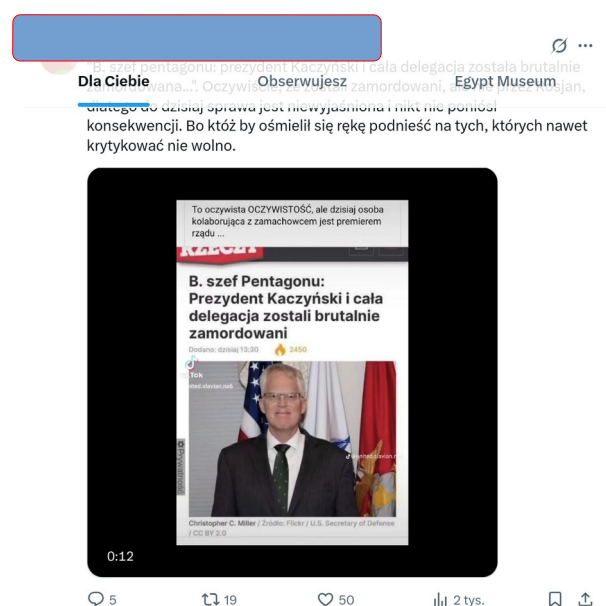
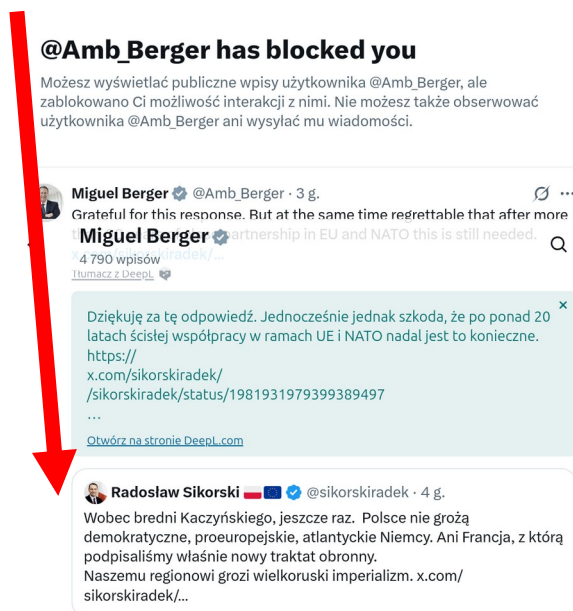
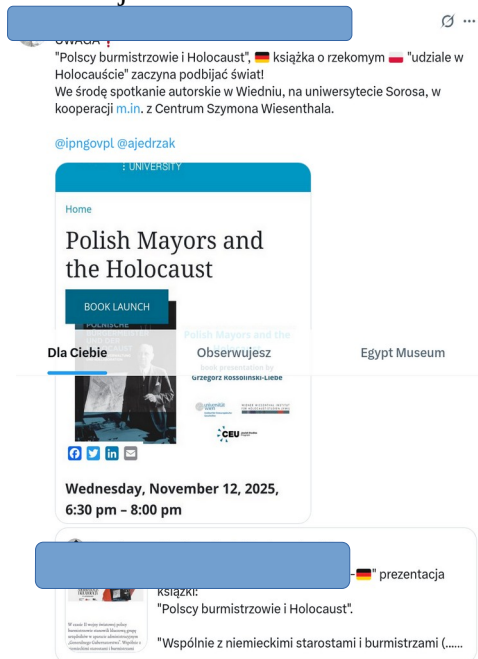


Kancelarz Merz dokonuje zwrotu, ale dzieła skradzionego przez kogoś już po wojnie, a nie mienia zagrabionego podczas 2WWŚ.



Ponieważ takie postępowanie ponazistów, przecież w sprawach kardynalnych i podstawowych dla porządku i świata i Polski i mojego, bo bezkarności i bezodpowiedzialności zbrodni nawet wobec ludzkości- jak tu nawet możliwego zamachu Smoleńsk 2010 na Prezydenta RP Pana Lecha Kaczyńskiego, trwa stale i jest przyjmowane i akceptowane jako dobro współpracy przez obecny rząd i MSZ. Oskarża się również władze Polski, tu burmistrzów polskich miast, o współudział w Holocauście, chociaż państwo polskie nie istniało wówczas. To niszczy wprost podstawy cywilizacji, źródeł prawa oraz ładu społecznego i międzynarodowego, co musi być w kręgu zainteresowania prawa nie w kategoriach politycznych i niskiej

szkodliwości, lecz podstaw funkcjonowania i ładu państwa, społeczeństwa i świata. Wbrew temu, co mówi obecny polski minister spraw zagranicznych Radosław Sikorski, Niemcy nie są państwem demokratycznym, tylko opartym o hegemonię modelu ponazistowskiego. Minister nie ma kompetencji ani woli do tego, by rzetelnie bronić nie tylko racji Polski, ale i praw podstawowych, których głównym zagrożeniem jest obecnie niemiecki model ponazistowski. Sam bierze czynny udział w nim.



Dżuma wieczna przeszłości

Drugim obszarem z którego wynikają moje zainteresowania i prawa do głosu, wynikają z pracy w dziedzinie krytyki pewnych sfer kultury i sztuki, zatem moje powody są uwarunkowane kulturowo i historycznie, prawnie oraz osobiście i zdrowotnie. Z własnych powodów zajmuję się szukaniem i opracowywaniem pewnych śladów twórców kultury i praw człowieka, których ja określam jako twórców Generacji Zero (Ge

neracja 0) – sformułowanych w moich prawach człowieka „Generacji 0”, w załączeniu. Obejmuje to okres od starożytnego Egiptu ok. 3100 p.n.e., poprzez buddyzm i taoizm oraz chrześcijaństwo, średniowiecze i Renesans, aż do czasów współczesnych. Wykorzystuję w tych poszukiwaniach również analizy i artefakty graficzne, kształty, barwy i symbolikę, które np. w starożytnym Egipcie znane dziś jako hieroglify, określa się jako mowę Bogów. W tej kulturze wyróżniła się postać władcy Amenhotepa IV z XVII dynastii, znanego jako Echnatona, twórcy religii jednego Boga, a którego postać i rządy zostały wymazane dosłownie. Jego rzeźby, reliefy i hieroglify imion oraz posągi zostały zburzone i zniszczone, a imię wymazane. Co w kulturze Egiptu oznaczało wymazanie i Echnatona i jego duszy także z Zaświatów.

W kulturze Europy po okresie rzymskim, od wczesnego średniowiecza rządy objęło Cesarstwo Niemiec, później Święte Cesarstwo i I Rzesza Niemiecka, które trwało aż do 1918r jako II Rzesza i potem faktycznie usiłowała to jeszcze poszerzyć III Rzesza Adolfa Hitlera do 1945r. Te rządy doprowadziły do wykoślenia i faktycznego zniszczenia przesłania i myśli chrześcijaństwa i humanizmu Europy, z zeświecczeniem, walką o władzę, korupcją, symonią i nepotyzmem kleru, upadkiem moralnym itd. Religia i kultura stały się narzędziem politycznym walki o władzę, wpływy i majątki. Można tu sięgnąć do opowieści znanych jako „Listy Ciemnych Mężów”, walki Giordana Bruna czy twórczości Williama Szekspira. Który np. w sztuce „Wesołe kumoszki z Windsoru” przedstawia elity niemieckie jako koniokradów i mówi, że u nich nie ma żadnego „Księcia”, ani w religii ani w humanizmie jak np. Erazm z Rotterdamu, Księcia humanistów chrześcijańskich, co jednoznacznie określa ich naturę do pospolitości. Podobnie w sztuce „Tytus Andronikus”, w której morderczej zemście przewodniczy germańska królowa, Tamora. W „Hamlecie” padają również słowa jako Szczura-króla, które oddają sens również obecnego postępowania Republiki Niemiec wobec Polski (A.III,Sc.2. Tłum J. Paszkowski, Greg 2023):

"Ogrom mej zbrodni cuchnie aż w niebiosach!
Najstarsza klątwa na niej ciąży,
Stygmat bratniego mordu! [...]
Może być rozgrzeszony, kto korzysta z grzechu?
W praktykach tego zepsutego świata
Zdarza się zbrodni pozłożoną ręką
Usuwać na bok sprawiedliwość;
Nieraz widziano nawet prawo przekupione
Owocem gwałtu; ale tam tak nie jest:
Tam nie opłaca się szalbierstwo;
tam czyny nago się jawią;"

Oraz odpowiedź Hamleta (Hamlet. Wiliam Szekspir. Tł. J. Paszkowski. Wyd. GREG Kraków 2021, akt 3 s.4, str.98).

„Ha! Tak żyć w barłogu
Kazirodczego łoża, gnić w sprośności,
Z śmietnika rozkosz chleptać!...”

W wieku XX bardzo jaskrawo i dobitnie mówi o naturze Niemiec Bertolt Brecht, obok postaci Artura Ui, np. w swojej „Matce Courage” z 1939r, wzorcu hieny wojennej. Pierwszym rycerzem chrześcijaństwa jest

zawsze cesarz, król, władca, obrońca, wówczas w wojnie trzydziestoletniej 1618-1648 pomiędzy katolikami i protestantami, panowała dynastia Habsburgów, od Macieja Habsburga do Ferdynanda III Habsburga :

„MATKA COURAGE i jej dzieci. Bertolt Brecht. Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1977
MATKA COURAGE

Sam się nabrałeś w dniu, kiedyś zostałeś żołnierzem. A teraz jedziemy dalej, wojna nie trwa wiecznie, muszę się śpieszyć.

WACHMISTRZ

Do stu diabłów, nie dam się nabierać przez ciebie, a twego bękarta zabieramy, będzie z niego żołnierz dla nas. (str. 43)”

MATKA COURAGE do Kapelana

Zdejm szatę duchowną, kapelanie, bo poznają cię mimo płaszcza, (naciera Katarzynie twarz popiołem) Stój spokojnie! Tak, trochę tego świństwa i już jesteś bezpieczna. Takie nieszczęście! Warta była pijana. Chowaj swą świeczkę pod korcem, powiadają. Żołnierz, zwłaszcza katolicki, i ładna buzia — i już kurwa gotowa. Całymi tygodniami nie mają nic do żarcia, a jak później złapią coś przy plądrowaniu, to rzucają się na baby jak tygrysy. Teraz ujdzie, pokaż się. Nieźle. Jakbyś wyszła z chlewa. Nie trzęs się tak, teraz nic ci się stać nie może, (do Schweizerkasa) Gdzieś kasę zostawił? (str. 69)

PIERWSZY ŻOŁNIERZ

To ewangeliki. Dlaczego są lutrami?

MATKA COURAGE

Gwiżdżą na wiarę. Chałupy potracili.(str. 94)”

I Brecht mówi w Arturze Ui o nazizmie, jak dzisiaj to samo można mówić o po-nazizmie:

Lecz wy się uczcie patrzeć, a nie gapić.

Czynu potrzeba, nie zbytecznej mowy.

Ten pomiot niemal świat zagarnął w łapy!

Ludy go starły, lecz niechaj do głowy

Triumf przedwczesny ludom nie uderza -

Płodne wciąż łono, co wydało zwierza.

Kariera Artura Ui. Dramaty, t.3. Bertolt Brecht, PIW 1962, str. 240”.

Nie są ważne tu osoby, ważne są tu występujące mechanizmy i procesy hegemonii i supremacji, te same od początku, choć nie takie same w obecnych metodach i sposobach realizacji. Matką Odwagą (Courage) jest sam B. Brecht, który przeciwstawia się wtedy niemieckiej naturze nazizmu, nie bacząc na zagrożenia i wskazuje, jak to niszczy jego Katharsis, oczyszczenie, czystość i wolność tak, jak innych ofiar, w tym Polski. Nie chce być „zgwałconą kurwą i jej bękartem” przez swoich rodaków i państwo i wybiera emigrację, a po wojnie, nie wraca już do Republiki Federalnej Niemiec.

Po wojnie, intelektualną osnową nieodpowiedzialności za zbrodnie II wojny światowej, stało się dzieło francuskiego pisarza i noblisty Alberta Camusa, pt. „Dżuma”. Jest to próba historyczno – filozoficznej refleksji na temat toczących się w historii ludzkości procesów negatywnych i zbrodni i odpowiedzialności za nie, która została uhonorowana pokojową nagrodą Nobla w 1957r – za ogromny wkład literacko-filozoficzny w kulturę, ukazujący sumienie ludzkie i jego znaczenie. Tytuł tej analizy, „Dżuma” stał się sentencją, która stała się wytłumaczeniem tej wojny i jej przyczyn, dla szerokich rzesz przerażonych, zrozpaczonych, skołatanych sumień, ale także zawierała zdania bezcenne dla samousprawiedliwienia szczerów i uzasadnieniem do kontynuacji Dżumy, dalej bez odpowiedzialności. Najcenniejsze dla nich brzmi tak:” ...Ale tak to jest. Inni mówią: „To dżuma, mieliśmy dżumę”. Jeszcze trochę, a poproszą o

ordery. Co to jednak znaczy dżuma ? To życie, ot i wszystko”. (Dżuma, A.Camus, PIW,Wa-wa 2017,str.297).

Zatem II wojna światowa i jej zbrodnie, jak zwykła dżuma, choroba spłynęła jako proces nieunikniony, historyczny, usprawiedliwiony, wyłączający odpowiedzialność, bo winne jest samo życie i historia człowieka. Wszyscy, kaci i ofiary są nią zarażeni, a nie umiając się przed nią bronić, skazani są na wieczną czujność, nieufność i podejrzliwość w stosunku do samych siebie, (czyli prowadzi to do wyjałowienia stosunków międzyludzkich i zanik wartości wyższych). Albert Camus w swojej niemożności i niewiedzy, nie mogąc pokonać Dżumy, która „nie zapominała o nikim zbyt długo” („Dżuma, str.251), odnalazł jedyny możliwy sposób, by przetrwać jej „niewygody”: „ – Masz rację, że się bawią – mówił – trzeba spróbować wszystkiego na tym świecie” („Dżuma”, str.296). W ten sposób „Dżuma” Alberta Camusa, wyznaczyła szklany sufit dla życia człowieka naszej półkuli kulturowej po II wojnie światowej, przyjmując najłatwiejsze usprawiedliwienia, tłumaczenia i wskazania przeszłości i przyszłości, rezygnując z dalszych poszukiwań. Takie życie, w odwiecznej „niewygodzie”, w którym trzeba nałapać jak najwięcej chwil ulotnego szczęścia i radości, by przynajmniej to złudzenie jakoś te niewygody pozwoliło przetrwać. Więcej emocji, seksu, dóbr itd.

Jednakże przed dziełem A. Camusa był Franz Kafka, który mówi, że człowiek może robić co chce, jednakże sam zamyka sobie Bramy Prawa boskiego i ludzkiego. Proces mówi: ”Człowiek, który dobrze zaopatrzył się w podróż, zużywa wszystko, nawet najcenniejsze przedmioty, na przekupienie odźwiernego. Ten wprawdzie przyjmuje, ale mówi przy tym – Biorę to tylko dlatego, byś nie sądził, żeś czegoś zaniedbał. (...) – W ciągu tych wielu lat obserwuje człowiek odźwiernego prawie nieustannie. Zapomina o innych odźwiernych i ten pierwszy wydaje mu się jedyną przeszkodą przy wejściu do prawa. W pierwszych latach przeklina swoją nieszczęsną dolę głośno, później, gdy się starzeje, mruczy już tylko pod nosem. Dziecinnieje, a że w tym długoletnim obcowaniu z odźwiernym poznał także jego pchły w jego futrzanym kołnierzu, prosi je również, by mu pomogły i nakłoniły odźwiernego do ustępliwości. (...) – Odźwierny poznaje, że człowiek jest już u swego kresu, i aby osiągnąć jeszcze gasnącego słuchu, krzyczy do niego: – Tu nie mógł nikt inny otrzymać wstępu, gdyż to wejście było przeznaczone tylko dla ciebie. Odchodzę teraz i zamykam je. (...) – Nie – powiedział duchowny – nie trzeba wszystkiego uważać za prawdę, trzeba to tylko uważać za konieczne. – Smutne zapatrywanie – rzekł K. – Z kłamstwa robi się istotę porządku świata. (Proces, Franz Kafka, wyd.Dembiński, Paryż 1990, str.166-171).

Zatem są to jednoznaczne dowody dziejowe i kulturowe, istnienia na przestrzeni wieków i skutków takiego działania i postępowania, ponieważ córka Odwagi-Courage B. Brechta Katarzyna, to katharsis, oczyszczenie, które zgwałcone przez żołdaków zostanie kurwą. Jeżeli samo się nie usmaruje łajnem niemieckiego, wtedy nazistowskiego chlewa, rządzonego przez bękarty Matki hien wojennych. W kulturze sowieckiej i rosyjskiej można tu wskazać np. „Biesy” F. Dostojewskiego, którzy każdą dobrą ideę zdepczą w swoje błoto. Więc nawet tacy twórcy formułowali to w swoich

dzielach bardzo radykalnie i bezpardonowo – wykazując i wskazując potomnym odwagę dp sprzeciwu, z użyciem słowa tak jak narzędzia militarnego, w obronie swego duchowego i humanistycznego dziedzictwa.

Również Witold Gombrowicz w „Kronosie” używa słów typu „kurwa z tryprem” na akt miłosny obarczony świadomym zarażeniem, więc nie można tego odnosić do wyrażen i znaczenia pospolitego, zwulgaryzowanego i prymitywnego. Używanie tego rodzaju broni, oznacza nieprzekraczalną granicę w samoobronie, co dla każdego gangstera, bandyty, ponazisty musi oznaczać „mowę nienawiści”, jak słowa prawdy i sprawiedliwego wyroku sądu.

Witold Gombrowicz pisał również, że Polska będzie ulegać hegemonii polityczno-ekonomicznej biznesu zachodniego, w tym Niemiec, lecz wartość polskiej kultury, historii, godności i polityki nie ulega podważeniu ani kwestionowaniu. A ja uważam dzisiaj, że po wypełnieniu roszczeń wobec Polski, w tym przez Niemcy i Rosję, również w dziedzinie ekonomii, biznesu i polityki Polska jest w stanie być równym partnerem wobec wszystkich na świecie, a zwłaszcza w Europie i UE, która traktatowo ma zapewniać synergii państw i kultur, a nie hegemonię ponazistów. Również William Szekspir pisał w „Hamlecie” o Polsce, czy w „Opowieści zimowej” o kulturze liturgii słowiańskiej jako zdrowej, mogącej przynieść Odrodzenie zachodniej „Sycylii”.

Ja sam opublikowałem i przesłałem również politykom, mediom i władzom Niemiec w 2013r, moje opracowanie koanu zen „Kot Nansena” jako „Kot Niemca”, czyli naszego problemu do wspólnego rozwiązania oraz w roku 2025 moje opracowanie sensu hymnu UE „Ody do Radości”, również jako petycję „Petycja Oda do Radości. Tajemnice hymnu UE oraz istoty UE” nr (0843/2025) do PE, która została odrzucona z powodu rzekomego braku powiązań z celami i zakresem UE.

Mój koan kończy się wezwaniem: „28. Skalibrujmy mierniki, skalibrujmy wskaźniki, skalibrujmy miary. Następna taka propozycja nie ma już adresu, nie ma już adresata. Trudno. Wspólnie i Żyd i Niemiec i Polak mają te same kilka miliardów lat przed sobą. Czy do końca będziemy się opluwać, wrywać i katować, czy nie omijają nas ważniejsze rzeczy?”. Zatem jest proponowane wyjście możliwe i przyjęte w każdej kulturze, niestety jest to odczytywane tylko jako zgoda na dominację i władzę ponazizmu.

Ponieważ z drugiej strony jest tylko supremacja ponazizmu, lekceważenie, odrzucenie i nawet podawane bany na portalu X czy BlueSky i na to zgody nie ma. Są to podstawowe przyczyny zła na świecie i na to wędrowcy „Generacji 0”, nie mogą pozwalać.

Z poważaniem Jerzy Warszński



W załączeniu:

1. Prawa człowieka Generacji 0
2. Kot Niemca
3. Oda do Radości. Tajemnice hymnu świata Ludwiga van Bethovena



Rysunek 1. Jedyna „kurwa” świata, która zasługuje na to miano, według Generacji 0.